

Kongres Generalny, kwiecień 2010

Okragły Stół: ZAK w życiu lokalnego Kościoła

**s. Beniamina Tropiona, CS AC**

## **Historia**

Nasza pallotyńska wspólnota jest obecna na Sycylii od 1914, kiedy otworzyliśmy ją w odpowiedzi na prośbę Biskupa diecezji Acireale, bp Giambattista Arista, który uważany był za świętego już w chwili swojej śmierci w 1920.

Zanim siostry Apostolstwa Katolickiego osiadły w tej okolicy, dwa inne zgromadzenia założyły tam swoje podstawy, ale nie działały tam.

Biskup poszedł do sanktuarium Matki Bożej Różańcowej z Pompei i prosił Ją o znak: prosił, żeby w chwili jego przybycia pociągiem do Rzymu, na stacji spotkał siostry, które ma poprosić o otwarcie wspólnoty w jego diecezji na Sycylii. Matka Boża nie kazała mu czekać! Biskup Arista spotkał na rzymskiej stacji dwie siostry pallotyńki, a one zaprowadziły go do przełożonej generalnej, matki Margherity Tarozzi. Prośba biskupa została zaakceptowana i 4. listopada 1914 nasze siostry rozpoczęły apostołować w Riposto w prowincji Catania.

## **Nasze obecne życie w Kościele lokalnym**

Nasza wspólnota w dalszym ciągu, tak jak na przestrzeni lat, apostołuje w różnych dziedzinach:

- w edukacji i w naszej szkole;
- w trosce nad młodocianymi będącymi w konflikcie z prawem (pod nadzorem sądu dla nieletnich);
- w animowaniu niektórych wspólnot parafialnych;
- w szczególnej formacji w ZAK-u;

Z biegiem czasu, nasz dom stał się punktem odniesienia dla ludzi i lokalnego Kościoła, jako że jesteśmy jedyną wspólnotą zakonną w mieście.

Zawsze powstawała głęboka więź pomiędzy nami a osobami, które poznawałyśmy, jako że czują się zaproszone i akceptowane, wysłuchane i kochane.

Szkoła, w której pracują siostry razem z osobami świeckimi nie ogranicza się do nauczania, ale jest także poświęcona tworzeniu środowiska, w którym młodzi uczniowie i ich rodziny mogą otrzymać formację duchową i nabrać głębszej świadomości swojej wiary w świetle naszej pallotyńskiej duchowości.

Wspólnota dla młodych z problemami jest naszym największym wyzwaniem, jednak to właśnie ta *praca* najlepiej odpowiada na problemy dzisiejszych czasów. Jako, że w dziewiętnastym wieku Św. Wincenty odpowiedział na potrzebę zajęcia się tak wieloma nieletnimi przez stwarzanie dla nich miejsc, gdzie mogą się zatrzymać, nasza wspólnota także przyjmuje to apostołstwo jednocześnie rozpoznając problemy, które różnią się od tych współczesnych Pallottiemu. Dom ten dla dzieci i młodzieży z różnymi problemami jest pod opieką zarówno naszych sióstr, jak i profesjonalistów w tej dziedzinie. Z czasem dookoła tego apostołstwa powstała sieć rodzin, wśród których są też świeccy członkowie ZAK-u, która pomaga na różnych poziomach.

Pośród planów naszej wspólnoty, doroczne świętowanie oktawy Epifanii w wyraźny sposób pokazuje fakt że jesteśmy integralną częścią ZAK-u.

Dzięki matce Battistinie Nori, która wierzyła w charyzmat św. Wincentego Pallottiego i żyła intensywnie dzieląc się nim z innymi, od ponad pięćdziesięciu lat jest na Sycylii świętowana oktawa Epifanii.

Obecnie oktawa Epifanii jest naprawdę "trąbą ewangeliczną", która gromadzi ludzi w różnym wieku, żeby się spotkać, razem modlić, rozmawiać, słuchać się nawzajem, świętować i ewangelizować na ulicach, ale przede wszystkim, aby doświadczać niesamowitej komunii pomiędzy różnymi, tak często dalekimi od siebie, częściami Kościoła.

Obecny biskup, Pio Vittorio Vigo, zawsze przewodniczy oktawie razem z księżmi z parafii dekanatu i wspólnotą seminaryjną. Czasami poczucie jedności, które było tak bliskie sercu Pallottiego, jest niemal tak namacalne jak samo świętowanie oktawy. Takie poczucie miało w tym roku czternaście świeckich osób, składających w obecności naszego Biskupa, księży i wspólnot okolicznych parafialnych, swój Akt Zaangażowania Apostolskiego w Zjednoczeniu, Świętowanie oktawy jest jednym z uprzywilejowanych momentów, w których duch naszego Założyciela jest obecny i możemy w szczególnie sposób doświadczyć naszego bycia częścią wielkiej rodziny Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego.

### **ZAK - "Dobra Nowina"**

Wincenty był bardzo uważny na znaki swoich czasów i odpowiadał na nie wszystkimi możliwymi środkami, co uczyniło go „Dobrą Nowiną” dla ludzi mu współczesnych. Tak i dzisiaj każdy członek ZAK-u jest wezwany do odczytywania znaków czasu i brania odpowiedzialności za odpowiadanie na nie. Nasz Założyciel przekazał nam charyzmat do ponownego budzenia powołania każdego człowieka i nauczył nas cenić obraz Boga w każdym człowieku. Ta wizja jest uniwersalna i my dzisiaj, bardziej niż w przeszłości, jesteśmy wezwani do przywracania, ożywiania i ponownego budzenia tego obrazu - nie tylko w ochrzczonych, ale i w tych, którzy są daleko od Boga.

Wszyscy jesteśmy świadomi jak bardzo dotknięta głodem jest dziś ludzkość, w której jest wielki głód sensu, nawet jeśli nie jest on jawnie wyrażony. Wielu mężczyzn i kobiet wydaje się rezygnować żyjąc dniem i pomału *iracąc* swoją ludzką i duchową godność. To dla tych współczesnych mężczyzn i kobiet ZAK jest wezwany do bycia „dobrą nowiną”. Ale żeby to uczynić i być „dobrą nowiną” należy w pierwszej kolejności przyjąć ducha, na którym oparł swoje życie Św. Wincenty.

- Pierwszy krok: doświadczyć Jezusa i stać się Miłosierdziem;
- Drugi krok: pokazywać światu radosnego Jezusa - Tego, Który zawsze kocha każdego człowieka i nigdy nie jest zmęczony poszukiwaniem go;
- Trzeci krok: zaspokoić pragnienie Jezusa. Zrozumieć pragnienie ludzkości i znać miejsce smutku i bólu;
- Czwarty krok: szczególnie pallotyński aspekt: być blisko ludzi zranionych, aby okazywać im troskę i uzdrawiać ich.